Michał Kowalik

Szkoła Doktorska Nauk Humanistycznych i Sztuki UMCS, Stowarzyszenie Twórców Ludowych
ORCID: 000-0003-2671-7563

Izba Tradycji i Historii w Krzczonowie – historia i działalność izby regionalnej z terenu Lubelszczyzny

Hall of Tradition and History in Krzczonów – History and Activity of the Regional Hall in the Lublin Region

Fot. 1. Wnętrze Izby Tradycji i Historii w Krzczonowie, 2024 rok, fot. Michał Kowalik, własność autora

Wstęp

Tworzenie zbiorów różnych przedmiotów, zarówno tych wytworzonych przez człowieka, jak i otaczających go, jest ideą pierwotną i przynależną wielu kulturom. Pierwsze zbiory i kolekcje podobne w formie do przechowywanych współcześnie w muzeach znamy już z kultur starożytnej Mezopotamii, Egiptu czy Grecji. Rozwinięte kultury, w których kwitła sztuka i rzemiosło, a także rozwijały się różne dziedziny wiedzy, zaczęły dostrzegać potrzebę gromadzenia rzeczy (eksponatów) – aby sprawiały przyjemność oglądającym, były źródłem natchnienia, a oprócz tego uczyły o innych kulturach lub historii danego obszaru. Od tamtych czasów koncepcje tworzenia kolekcji i ich ekspozycji, czyli ujmując szerzej – muzealnictwa, uległy bardzo dużym zmianom, doprowadzając do powstania wyspecjalizowanych w tym instytucji kultury, które znamy obecnie. Znane nam muzea z definicji zajmują się nie tylko gromadzeniem kolekcji, prowadzą także działania o charakterze edukacyjnym, naukowym i kulturotwórczym[1].

Georges Henri Rivière – założyciel i długoletni dyrektor ICOM (Międzynarodowej Organizacji Muzeów) – podkreślał, że muzeologia to nauka o muzeach dotycząca prowadzenia badań nad ich rolą w społeczeństwie, konserwacji zabytków, prezentacji zbiorów, animacji, promocji i upowszechniania działań muzeów, architektury adaptowanej na potrzeby wystawiennicze i nowo powstałej do tego celu, a także

[1] Z. Żygulski, *Muzea na świecie. Wstęp do muzealnictwa*, Warszawa 1982.

miejsc ważnych dla muzeum, pozyskiwanych obiektów, ich wybory do prezentacji i typologii[2]. Wskazane przez niego obszary dokładnie uwidaczniają wieloaspektowość instytucji, jaką jest muzeum, jednakże duża ilość działań kulturowych i ogromna liczba zasobów, jakie istnieją i są warte kolekcjonowania czy zachowania, powodują, że muzea nie zawsze mogą zabezpieczyć dane obiekty i je eksponować. W szczególności z tym zjawiskiem mamy do czynienia w małych miejscowościach, gdzie muzeum nie zawsze ma rację bytu, głównie ze względów finansowych i organizacyjnych. Powstają więc różnorodne formy organizacyjne o nieco mniejszej randze, ale bardziej dostosowane do potrzeb lokalnego środowiska i jego możliwości logistycznych. Są to wszelkiego rodzaju minimuzea (najczęściej prywatne lub samorządowe), niewielkie galerie funkcjonujące na zasadach muzeum, gabinety i kolekcje osobliwości, czasami posiadające w swych zbiorach takie eksponaty jak mumie egipskie (głównie w krajach zachodnich), spreparowane kości „potworów" czy „dowody" na istnienie istot demonicznych (choć z gruntu rzeczy wiara w istnienie tego rodzaju istot jest też poniekąd przedmiotem zainteresowań muzeów, w szczególności etnograficznych i antropologicznych, które zajmują się badaniem wierzeń ludowych i demonologią). Poza tym powstają izby pamięci i historii, kąciki muzealne czy galerie osób zasłużonych, w których zbiorach są gromadzone pamiątki biograficzne.

Ciekawy typ stanowią występujące w Polsce izby regionalne czy zbliżone do nich izby pamiątek regionalnych. Łączą one w sobie kilka podstawowych funkcji muzeum, takie jak: gromadzenie kolekcji zabytków różnego rodzaju (najczęściej jednak związanych z konkretnym regionem), ich ekspozycję i konserwację (z różnym skutkiem, ze względu na braki techniczne, głównie finansowe), upowszechnianie wiedzy o danym regionie i zabytkach z nim związanych, tworzenie inicjatyw edukacyjnych i kulturowych (na przykład warsztatów czy pokazów rękodzieła), wzmacnianie więzów w społecznościach lokalnych, a także zapewnienie odwiedzającym atrakcji turystycznych[3].

Przedmiotem niniejszego tekstu będą zagadnienia związane z izbami regionalnymi, przede wszystkim będzie to monograficzny opis jednej z nich – Izby Tradycji i Historii zlokalizowanej w Krzczonowie w województwie lubelskim, czyli ważnym ośrodku kulturowym i stolicy regionu krzczonowskiego, a także jednym z najlepiej rozpoznawalnych, dzięki strojowi krzczonowskiemu, regionie etnograficznym Lubelszczyzny. Izba w Krzczonowie jak dotąd nie doczekała się stosownego opracowania opisującego jej zbiory i przedsięwzięcia, a takowe należałoby stworzyć, by uchronić od zapomnienia jej istnienie, zwłaszcza że obecna sytuacja społeczno-organizacyjna nie sprzyja kontynuacji tejże inicjatywy. Na podstawie prac dotyczących muzealnictwa i izb regionalnych omówię miejsce, w którym jest tworzona kolekcja regionalna, czyli tak zwaną izbę, natomiast część monograficzna poświęcona Izbie w Krzczonowie zostanie przeze mnie opracowana na podstawie badań etnograficznych[4] na temat obecnie znajdującym się w niej zbiorów, zestawieniu ich z wcześniejszymi zbiorami na podstawie księgi inwentarzowej, a także wszelkich publikacji dotyczących omawianej instytucji oraz historii mówionych zebranych podczas prowadzenia badań od osób zaangażowanych w działalność tejże Izby.

Izby regionalne – kolekcje muzealne w wydaniu społecznym

W pierwszej kolejności przyjrzyjmy się samemu zagadnieniu izby regionalnej – czym jest, jak wyglądała historia jej powstania i jakie zadania spełnia w lokalnych społecznościach. Pierwsze z izb w Polsce powstawały po drugiej wojnie światowej w miejscach, gdzie nie było muzeów lub galerii mogących prowadzić zinstytucjonalizowaną zbiórkę eksponatów do kolekcji. Kolekcje danej izby najczęściej mają dwie formy: własności prywatnej, gdzie inicjator tworzy i udostępnia zbiory ogółowi społeczeństwa, na przykład w swoim domu lub we współpracy z lokalnym ośrodkiem kultury w wyznaczonym pomieszczeniu czy też szkole[5], oraz własności prywatno-społecznej, w przypadku której organizatorem są organizacje pożytku publicznego, takie jak stowarzyszenia regionalne czy towarzystwa

[2] D. Folga-Januszewska, *Muzeologia, muzeografia, muzealnictwo*, „Muzealnictwo" 2006, nr 47, s. 13–14.

[3] Zob. S. Wacięga, *Lokalne muzeum jako inkubator produktów turystycznych*, [w:] *Kultura i turystyka – wspólnie zyskać!*, red. A. Stasiak, Łódź 2009, s. 239–249.

[4] Przeprowadzono wywiad pogłębiony z prezes Krzczonowskiego Stowarzyszenia Regionalnego Teresą Gutek, kustosz zbiorów Izby Tradycji i Historii w Krzczonowie, a także wywiad swobodny z przedstawicielami lokalnej społeczności zaangażowanymi we współtworzenie Izby.

[5] M. Pokropek, *Przewodnik po izbach regionalnych w Polsce*, Warszawa 1980, s. 8–9.

miłośników danego regionu[6], a niegdyś również Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze (PTTK)[7]. Własność eksponatów zazwyczaj podlega dwóm zasadom organizacji, czyli przekazaniu ich na własność izbie (pod opiekę jej organizatorów) lub wypożyczeniu/użyczeniu przez darczyńców, którzy w dalszym ciągu pozostają właścicielami danych przedmiotów, ale chcą, by posłużyły one osobom odwiedzającym, a więc w celach ekspozycyjnych i edukacyjnych. Rzadko zdarza się, że jest to forma wypożyczenia eksponatów od innej instytucji kultury[8].

Jeśli chodzi o status prawny izb regionalnych, to są one tworami niezinstytucjonalizowanymi (cechują się niskim stopniem formalizacji i biurokracji, mają charakter oddolnej inicjatywy społecznej) bez osobowości prawnej, którą co najwyżej posiada prowadzące je stowarzyszenie. Taki stan rzeczy często powoduje marginalizowanie ich roli i tworzy obraz, zgodnie z którym izba jest zależna od woli danej osoby (organizatora) lub instytucji, które się nią opiekują, w niesprzyjających okolicznościach istnieje zaś społeczne przyzwolenie na rozparcelowanie jej zbiorów i utratę już zgromadzonej kolekcji. Można więc stwierdzić, że społeczny charakter z jednej strony jest zjawiskiem pozytywnym, ponieważ sprzyja tworzeniu nowych inicjatyw i zacieśnianiu więzi społecznych, z drugiej natomiast prowadzi do rozmycia odpowiedzialności za zbiory izby i formy ich ochrony. Niemniej idea izb regionalnych była i wciąż pozostaje dość żywa. Wpływają na to między innymi ich podstawowe funkcje, czyli gromadzenie zbiorów regionalnych, dokumentacja lokalnej kultury i tradycji, a także zachowanie tegoż dziedzictwa kulturowego dla przyszłych pokoleń[9], co jest ważną wartością dla społeczności lokalnych dostrzegających znaczenie tego rodzaju działań. Wiele osób odczuwa chęć pozostawienia po sobie śladu i dostrzega wartość w działaniach regionalistów czy animatorów kultury służących ocaleniu od zapomnienia pamiątek przeszłości, często niezwykle cennych kulturowo[10], ale już niewiele wartych w wymiarze finansowym[11] (co jest z kolei powodem ich szybkiego niszczenia).

Głównymi zbiorami izb regionalnych są wytwory kultury ludowej. Znajdujemy w nich: wszelkiego rodzaju stroje, artefakty sztuki ludowej, przedmioty użytku codziennego, sprzęty domowe, pamiątki związane z ważnymi postaciami dla danego regionu, na przykład twórcami ludowymi. W większości tego rodzaju instytucji zbiory są bardzo różnorodne i nienastawione na kolekcje monotematyczne; prezentują pewną narrację o przeszłości i teraźniejszości[12], mówią o życiu mieszkańców i obrazują jego wygląd. Zdarzają się oczywiście wyjątki, kiedy izby mają charakter monotematyczny. Mowa tu między innymi o izbach prezentujących tradycje garncarskie, włókiennicze, innego rodzaju (na przykład strażackie) czy też przedstawiających sylwetkę zasłużonej osoby[13] (wtedy mówimy głównie o izbach pamięci).

Każdy rodzaj izb ma na celu realizację kilku podstawowych założeń. Pierwszym z nich jest oczywiście gromadzenie zbiorów regionalnych, dzięki którym powstaje miejsce służące dokumentacji życia jego mieszkańców oraz promocji lokalnego dziedzictwa. Stanowi to duży atut turystyczny (zwłaszcza

[6] Zob. Ł. Piekarska-Duraj, P. Idziak, *Małe muzea jako miejsca spotkań istotnych*, [w:] *Kultura i turystyka – miejsca spotkań*, red. B. Krakowiak, A. Stasiak, B. Włodarczyk, Łódź 2013, s. 187–206.

[7] W. Cichy, *Muzea i izby regionalne Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego*, Warszawa 1990.

[8] Badania prowadzone 13–14 kwietnia 2024 r. podczas Konferencji Wojewódzkiej Rady Towarzystw w Milejowie na temat rodzaju własności gromadzonych zbiorów. Zagadnienie dotyczyło form własności – darowizny, depozytu, własności innej instytucji wypożyczonej w celach wystawienniczych. Odpowiedzi zostały zebrane od regionalistów z województwa lubelskiego na podstawie ich wiedzy (rozmowy – miniwywiadu etnograficznego, notatek z rozmów zapisywane podczas wydarzenia – 13 szt.).

[9] Zob. G. Studnicki, *Prywatne i społeczne muzea na śląsku cieszyńskim w kontekście tożsamości regionalnej*, „Zbiór Wiadomości do Antropologii Muzealnej" 2018, nr 5 (1), s. 157–176.

[10] Przykładem jest kamienny toporek z Radzynia Podlaskiego datowany na późny neolit/epokę brązu, znajdujący się w tamtejszej izbie regionalnej. Zob. T. Pierzela, *Znalezisko kamiennego toporka z Radzynia Podlaskiego*, „Radzyński Rocznik Humanistyczny" 2005, t. 3, s. 203–205.

[11] Zob. B. Celer, *Organizacja bibliotecznych izb muzealnych na terenie Polski*, „Zarządzanie Biblioteką" 2019, nr 1 (11), s. 89–107.

[12] Przez narrację rozumiem w tym przypadku sposób przedstawienia zbiorów, ich opisu, związanego np. z historią danego miejsca, okolic miejscowości, w której działa izba. Jest to również sposób ustawienia przedmiotów, ich ekspozycji w gablotach (lub bez nich), a także kwestia związanych z nimi opowieści, które są przedstawiane osobom zwiedzającym daną izbę.

[13] Zob. E. Cudzich, *Edukacyjne znaczenie dziedzictwa kulturowego. Sztuka ludowa w procesie budowania tożsamości regionalnej*, „Warstwy" 2021, nr 4, s. 47–55.

w kontekście turystyki regionalnej[14] wielu obszarów Polski, ponieważ buduje wspólnotę lokalną) i staje się czasem wizytówką danej społeczności, także pomysłodawcy izby[15]. Kolejnym założeniem jest stworzenie ośrodka pracy kulturowo-edukacyjnej[16], w którym można prowadzić zajęcia o tematyce historycznej, etnograficznej, związane ze sztuką ludową czy lokalnym dziedzictwem, również w zakresie folkloru tanecznego, muzycznego czy kulinarnego. Jeśli lokale, w których izby się mieszczą, na to pozwalają, istnieje wiele możliwości na wykorzystanie potencjału kulturowego konkretnego regionu i jego twórców, jak ma to miejsce choćby w ośrodkach kultury góralskiej[17] – bardzo aktywnych i kreatywnych w promowaniu swojego dziedzictwa. Funkcjonowanie izby jest także żywą lekcją regionalizmu dla osób związanych emocjonalnie z miejscem zamieszkania i pochodzenia, co także możemy uznać za istotny element ich działań[18].

Ostatnim z ważnych zadań izb jest aranżacja zabytkowych przestrzeni, między innymi dworów, chałup czy budynków użyteczności publicznej, których wnętrza same w sobie są częścią historii, a zgromadzenie w nich zbiorów stanowi pretekst do podjęcia prac remontowych i konserwatorskich czy wręcz ochrony zabudowań przed zniszczeniem[19]. W takiej sytuacji izbę regionalną możemy rozpatrywać nie tylko jako zbiór zabytków, ale również miejsce ich prezentacji. Należy jednak wspomnieć, że gdy idea leżąca u podstaw powstawania izb przygasa, a warunki organizacyjne i finansowe okazują się niesprzyjające, wiele z nich zostaje rozwiązanych, natomiast zbiory w najlepszym przypadku trafiają do innych kolekcji, czasem muzealnych, w najgorszym zaś ulegają zniszczeniu. Proces ten dotyczy także omawianych przestrzeni zabytkowych. Jeśli stają się zbędne i mają zostać zlikwidowane, mieszczące się w nich izby są zamykane, co okazuje się podwójną stratą. Inne możliwości są już bardziej optymistyczne. Pierwszą z nich jest kontynuacja działań, powiększanie zbiorów i rozwój działalności, współpraca ze służbą konserwatorską i instytucjami kultury takimi jak muzea czy galerie[20], co sprzyja budowaniu kapitału kulturowego lokalnych społeczności (w wymiarze materialnym), a także społecznego zaangażowania, czyli tworzenia sieci relacji. Można także utworzyć instytucjonalne muzeum z kolekcji zebranych przez izbę. Jest to rozwiązanie bardzo korzystne dla samych zbiorów, ponieważ pozwala na ich szerokie wykorzystanie, konserwację i działalność edukacyjną[21], ale jednocześnie prowadzi do „skostnienia" i rozluźnienia sieci relacji w społeczności, w której nowo powstałe muzeum funkcjonuje. Oddolne inicjatywy poszczególnych osób czy grup zostają bowiem zastąpione konkretnymi, bardziej profesjonalnymi działaniami, a zainteresowanie społeczności lokalnej znacznie spada. Każde z rozwiązań niesie więc za sobą zarówno korzyści, jak i zagrożenia, przy czym sytuacja w każdym regionie jest inna i wymaga indywidualnego podejścia.

Na Lubelszczyźnie znajduje się obecnie kilkanaście izb regionalnych. Informacje o tych najbardziej znanych zostały umieszczone na portalu turystycznym LubelskieTravel.pl. Są to izby w: Baranowie, Sobieszynie, Wojsławicach, Wysokim, Borysowie, Pawłowie i Urzędowie; dwie ostatnie to izby o charakterze tematycznym nawiązującym do dziedzictwa lokalnego, czyli garncarstwa i wyrobu ceramiki użytkowej, z której obydwa ośrodki słynęły[22]. Inne z izb, na przykład tkactwa dwuosnowowego w Janowie Lubelskim, są znane w mniejszym stopniu, głównie we właściwym im regionie i osobom zainteresowanym tematem. Kampanie informacyjne na temat poszczególnych izb docierają zazwyczaj do niewielkiego kręgu odbiorców, co powoduje brak w przestrzeni publicznej szeroko dostępnych informacji na ich temat i trudności w odnalezieniu konkretnej izby. Niewielka liczba odwiedzających przekłada się natomiast na znikome zainteresowanie objęciem opieką instytucjonalną przez władze samorządowe i ich programowe instytucje kultury.

[14] G. Stojak, *Muzealnictwo powiatu leskiego jako niewykorzystana szansa na ożywienie regionalnego dziedzictwa kulturowego i impuls do rozwoju gospodarczego*, [w:] *Region, miasto, miasteczko. Nowe impulsy rozwojowe*, red. nauk. A. Martyka, D. Jopek, Rzeszów 2022, s. 69–87.

[15] M. Pokropek, dz. cyt., s. 9–12.

[16] S. Grudzień, *Izby regionalne na Zaolziu. Przyczynek do badań pamięci zbiorowej polskiej mniejszości w Republice Czeskiej*, „Prace Etnograficzne" 2015, t. 43, nr 1, s. 53–65.

[17] E. Cudzich, dz. cyt., s. 47–55.

[18] G. Studnicki, dz. cyt., s. 157–176.

[19] M. Znamierowska-Prüfferowa, *Polskie muzealnictwo etnograficzne w okresie 25-lecia PRL*, „Lud" 1969, t. 53, s. 434.

[20] Działania o współpracy muzeów i służb konserwatorskich są podejmowane praktycznie od początków tworzenia izb regionalnych w Polsce. Oczywiście nie w przypadku każdej izby, ale często jest to bardzo udana i trwała współpraca. Zob. B. Rymaszewski, *Wstęp do „Raportu o stanie muzealnictwa polskiego"*, „Muzealnictwo" 1982, nr 25, s. 11–18.

[21] M. Znamierowska-Prüfferowa, dz. cyt., s. 422.

[22] *Borysów: Regionalna Izba Tkactwa Ludowego*, https://www.lubelskietravel.pl/kultura/muzea-rzemiosla/1677-borysow-regionalna-izba-tkactwa-ludowego [dostęp: 20.04.2024].

W rezultacie inicjatywy społeczne w postaci izb bez odpowiedniego wsparcia nie mają dużych szans na przetrwanie, a nawet jeśli się im to udaje, to ich rozwój jest niewielki. Dlatego też rolą działaczy kultury jest popularyzowanie wiedzy na temat opisywanych inicjatyw. Również w dyskursie naukowym ważne jest prowadzenie badań nad tego rodzaju instytucjami – muzeami społecznymi, tak w zakresie nauk społecznych, jak nauk o kulturze. W dalszej części przedstawię rezultaty badań terenowych prowadzonych w Izbie Regionalnej w Krzczonowie, której działania wciąż możemy śledzić i dokumentować. Dzięki postawieniu postulatu badawczego o prowadzenie zapisów historii mówionej z obszaru regionu krzczonowskiego możliwe jest z kolei stworzenie nowego konceptu badań w przyszłości.

Izba Regionalna czy Izba Historii i Tradycji? Zmiana nazwy

Pierwszą istotną kwestią, którą należy omówić, jest nazwa Izby Regionalnej w Krzczonowie. Od 2004 roku, czyli jej powstania, oficjalna nazwa brzmiała Izba Regionalna. Mieściła się ona w Regionalnym Ośrodku Kultury i Sportu w Krzczonowie (ROKiS) przy ulicy Żeromskiego 11. Przestrzeń wystawiennicza zajmowała salę na parterze budynku po lewej stronie od wejścia, wyposażoną w gabloty i dostosowaną do wystawiana eksponatów, atutem były także duże okna pozwalające na oświetlenie zbiorów światłem naturalnym. Nad wejściem znajdował się napis wykonany przez twórcę ludowego Jana Krzosa na desce z drewna lipowego: „IZBA REGIONALNA".

Nazwa uległa zmianie ze względu na zrealizowany przez Krzczonowskie Stowarzyszenie Regionalne projekt grantowy pod tytułem „Izba Historii i Tradycji" z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020[23]. Należy jednakże dodać, że zmiana w nazwie była także wynikiem remontu ośrodka kultury, „reorganizacji" Izby i przeniesienia zbiorów z ROKiS do Domu Kultury w Żukowie. Ze względów technicznych eksponaty nie mogły być tam przechowywane i zostały przeniesione do magazynów udostępnionych dzięki uprzejmości Krzczonowskiego Stowarzyszenia Regionalnego i Parafii Wniebowzięcia NMP w Krzczonowie, gdzie czekały na przystosowanie do potrzeb nowej siedziby Izby zlokalizowanej na ulicy Spokojnej 9a. Dopiero w 2023 roku ze względu na pandemię COVID-19 i obostrzenia z nią związane odbyło się oficjalne otwarcie Izby Tradycji i Historii w nowym miejscu i pod nową nazwą. Izba zajmuje dwa pomieszczenia. Na jedno składa się niewielka przestrzeń z gablotami i powierzchnią przeznaczoną na prace biurowe (zajmuje około trzech metrów kwadratowych), w drugim (zajmuje około sześć–siedem metrów kwadratowych) ulokowano większość eksponatów, a także regały na drobniejsze przedmioty, stroje ludowe i sprzęty[24].

Powstanie i historia Izby w Krzczonowie

Pomysł utworzenia Izby Regionalnej w Krzczonowie pojawił się na I Zjeździe Miłośników Regionu Krzczonowskiego, który odbył się 8 października 1960 roku. Wygłoszono podczas niego wiele interesujących wykładów, zorganizowano wystawę fotografii (autorstwa Karola Modzelewskiego i Edwarda Hartwiga) i inscenizację *Wesela krzczonowskiego* (prowadzenie Józef Gamoń i Józefa Suchtówna), oprócz tego zorganizowano wystawę o charakterze historyczno-etnograficznym w lokalnej szkole podstawowej, na której znalazły się przedmioty związane z życiem wsi, tkaniny, stroje ludowe, przedmioty z wykopalisk archeologicznych i eksponaty sztuki ludowej. Wystawę przygotowywał Janusz Świeży wraz z zespołem regionalistów z Krzczonowa, a eksponaty pochodziły z Lubelskiego Domu Kultury, Muzeum Lubelskiego lub były depozytem mieszkańców; ekspozycja była prezentowana tylko w czasie Zjazdu. Kolejne inicjatywy tworzenia tego rodzaju wystaw podejmowano w latach 80., na przykład przy okazji organizacji Dni Krzczonowa w maju 1984 roku w Klubie Ruch czy w maju 1986 roku w Gminnej Bibliotece Publicznej w Krzczonowie. Była to okazja do zorganizowania pokazów twórczości ludowej przez lokalnych artystów, na przykład Józefa Małka, Zofię Sałek czy Stefanię Cioczek. Powstała też stała wystawa etnograficzna w Gminnym Ośrodku Kultury, która mieściła się tam do około 1986 roku, po czym została rozdzielona, a zbiory uległy rozproszeniu. W jej miejsce utworzono pomieszczenia na potrzeby Szkoły Rolniczej w Krzczonowie[25]. Niektóre dokumenty (prowadzone od 1982 roku) przekazano na ręce Biblioteki Publicznej i włączono do Kartoteki Regionalnej (w ostatnich latach duża

[23] Broszura informacyjna wydana na potrzeby promocji Izby Tradycji i Historii w 2023 roku – opracowana na podstawie materiałów archiwalnych Krzczonowskiego Stowarzyszenia Regionalnego przez Teresę Gutek i Michała Kowalika.

[24] Stan faktyczny na kwiecień 2024 roku.

[25] Broszura informacyjna...

część zbiorów uległa zniszczeniu). Równolegle do tych działań pamiątki historyczne i regionalne gromadzono w sali historycznej w Szkole Podstawowej w Krzczonowie. Inicjatorką wystawy i opiekunem zbiorów była nauczycielka historii Alina Madej. Po upadku tej inicjatywy część rzeczy przekazano do nowo utworzonej Izby[26].

Momentem przełomowym był rok 2004, kiedy powstało Krzczonowskie Stowarzyszenie Regionalne, które rozpoczęło okres intensywnych prac edukacyjnych i animatorskich z zakresu promowania regionalizmu, działalności muzealnej i lokalnego patriotyzmu oraz wspierania twórców ludowych i miłośników regionu[27]. Inicjatorką Stowarzyszenia w jego obecnej formie była Teresa Gutek, ówczesna kierownik ROKiS w Krzczonowie. Osobami zaangażowanymi w tworzenie kolekcji były także Bogumiła Wójcik – twórczyni ludowa, i Elżbieta. Danielak – bibliotekarka[28]. Pomocny okazał się otrzymany grant remontowo-inwestycyjny[29], dzięki któremu tworzono zbiory wszelkiego rodzaju, głównie sprzętów wiejskich, strojów i sztuki ludowej. W 2006 roku z okazji wydania pierwszego numeru kwartalnika „Krzczonowski Gościniec" odbyła się wystawa etnograficzna zorganizowana przez Krzczonowskie Stowarzyszenie Regionalne w Bibliotece Publicznej. Prezentowano na niej zbiory Izby[30], prace wypożyczone przez twórców, na przykład obrazy Tomasza Małka, serwety, fragmenty strojów, obrusy i płachty Janiny Sobiech[31]. W latach 2011–2020 w ramach programu Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego w filii Domu Kultury w Żukowie odbyła się wystawa etnograficzna z częścią zbiorów Izby, prezentująca osoby zasłużone dla tej miejscowości. Uzupełnieniem był sklepik z wyrobami sztuki ludowej od lokalnych twórców. Na chwilę obecną w Żukowie nie ma już zbiorów Izby Regionalnej w Krzczonowie, w jednym z jej pomieszczeń powstał zaś nowy twór – sala edukacyjna, której organizatorem jest Regionalna Grupa Obrzędowa, nowo powstałe zrzeszenie młodych osób zajmujących się głównie występami folklorystycznymi i folkowymi. Nie jest to inicjatywa ogólnodostępna, a należące do niej zbiory są udostępniane tylko w trakcie niektórych wydarzeń i na potrzeby organizatorów. Z informacji zebranych od informatorów terenowych wynika, że zbiory Regionalnej Grupy Obrzędowej pochodzą nie tylko z okolic Krzczonowa, ale także Jabłonny czy Piotrkowa (część eksponatów została zakupiona poza obszarem gminy Krzczonów[32]).

Główne zbiory Izby Regionalnej w Krzczonowie znajdowały się w budynku ROKiS do początku 2022 roku. Następnie zostały przeniesione. Już w tym roku rozpoczęły się starania o wyznaczenie nowej lokalizacji. Po wielu miesiącach prac remontowych, a następnie ponownym wprowadzeniu zbiorów, ich powtórnej inwentaryzacji, pracach konserwacyjnych i konsultacjach społecznych, 27 sierpnia 2023 roku odbyło się otwarcie. Izby, ale już pod nową nazwą – Izba Tradycji i Historii. Było ono częścią zorganizowanych tego dnia dożynek gminnych. Uczestnicy odwiedzający w tym dniu Izbę mogli uczestniczyć w warsztatach wykonywania wycinanek lubelskich[33].

Zbiory

O zbiorach Izby, dokładnej liczbie i zmianach ich statusu najwięcej dowiadujemy się z księgi inwentarzowej założonej 27 maja 2008 roku. Zebrane przedmioty zostały podzielone na kilka działów uwzględniających ich funkcję, materiały i rodzaj danych wyrobów. Pierwsza z grup nosi nazwę „Ubiory i tkaniny dekoracyjne" i liczy sześćdziesiąt pięć pozycji katalogowych. W większości są to darowizny, część stanowi depozyt ROKiS w Krzczonowie. Odnajdujemy tutaj zarówno stroje ludowe z końca XIX i początku XX wieku, jak i tkaniny ozdobne, serwetki, obrusy haftowane czy bieżniki. Bardzo ciekawe są najstarsze eksponaty, takie jak zachowana prawie w całości humełka (brakuje kilku taśm ozdobnych), damskie kaftany czy koszule z lnu samodziałowego. Także kolekcja pasów w okienka i gorsetów damskich przedstawiających dawne formy zdobienia tych elementów mogą wydać się interesujące z punktu widzenia badaczy strojów ludowych.

Drugi zbiór to „Wyposażenia dawnej izby wiejskiej". Liczy siedemdziesiąt dwie pozycje, w większości

[26] Informatorka terenowa – Alina Madej.

[27] T. Gutek, *Regionalizm na ziemiach krzczonowskich*, [w:] *Dzieje Krzczonowa. 1359–2011*, red. wyd. K. Spaleniec, Krzczonów 2012, s. 203–206.

[28] Informatorka terenowa – Teresa Gutek.

[29] T. Gutek, *Działalność Regionalnego Ośrodka Kultury i Sportu w Krzczonowie 1977–2011*, [w:] *Dzieje Krzczonowa...*, s. 217–222.

[30] Broszura informacyjna...

[31] Informatorka terenowa – Teresa Gutek.

[32] Wiadomość pochodzi od informatorów terenowych (w pełni zanonimizowanych).

[33] Strona Izby Tradycji i Historii na Facebooku – https://www.facebook.com/100092718050378/posts/pfbid028ejWvg1JBDsX6p7njsRH1UKVFkG9SkgrwvPkv5ogwhKu2Dy49oDeTnZtg4CT8f2Zl/?app=fbl [dostęp: 13.04.2024].

pochodzące z darowizn, a częściowo z wypożyczeń od osób prywatnych. Mamy tutaj przedmioty prezentujące różnego rodzaju sprzęty, jak maselnice, niecki, miski, dzbany, doniczki czy kołowrotki. Do większych sprzętów należą łóżko, szafa, kołyska, liczydła szkolne czy stół. Niestety obecnie większość przedmiotów większych rozmiarów nie znajduje się w Izbie ze względu na brak miejsca, zamiast tego zostały ulokowane w prowizorycznym magazynie. Za ciekawe przedmioty należy uznać choćby zachowane butelki, formy na babki, kołowrotki z pierwszej połowy XX wieku, ręczną serownicę i maselnicę korbową. Także szafa niegdyś zdobiąca Izbę przedstawia wysoki poziom ludowego meblarstwa o ciekawym wyglądzie.

Trzeci dział to „Sprzęty gospodarskie". W jego obręb wchodzą takie narzędzia, jak: stępa, ośnik, cierlice, wagi czy tary do prania. W większości są to darowizny od osób prywatnych, część pochodzi z zespołu szkół w Krzczonowie. Choć wiele z przedmiotów się powtarza, na przykład niecki, każdy z nich reprezentuje trochę inną formę i jej techniczne wykonanie. W tym dziale odnajdujemy trzydzieści pozycji.

Czwarta sekcja nosi nazwę „Twórczość ludowa", składa się z dziewiętnastu pozycji. W jej obręb wchodzą: zbiory pisanek (około pięćdziesięciu, od twórców ludowych z regionu krzczonowskiego), rzeźby, kilka pająków, świat (rodzaj ozdoby choinkowej wytwarzanej z kolorowego opłatka) i pieczywo obrzędowe. Część z kolekcji pisanek została uszkodzona podczas przenosin do Domu Kultury w Żukowie, niektóre z nich uległy „zagubieniu", natomiast te należące do Antoniny Kochaniec powróciły do jej potomków. W tym zbiorze ciekawymi formami są rzeźby od lokalnych artystów, przedstawiające motywy religijne i świeckie, jak choćby wyobrażenia kwiatów.

„Sprzęt grający i piszący" to piąty dział zbiorów, liczący dziesięć pozycji. Są to przedmioty z drugiej połowy XX wieku, które obecnie nie są użytkowane, a z biegiem lat będą unikatowymi obiektami dokumentującymi minioną epokę.

Szósta grupa przedmiotów to „Militaria" (kilkanaście przedmiotów), do której należą głównie pociski, menażki i hełm, przekazane przez Zespół Szkół w Krzczonowie jako dar.

Ostatni z działów nosi nazwę „Inne". Zaliczają się do niego przedmioty niemieszczące się w definicyjnych ramach poprzednich grup. Wśród dwunastu pozycji znajdujemy: katalog krzczonowskich wycinanek, haftów i stroju, sztandary, które wyszły z użycia, ramy z biogramami twórców ludowych zasłużonych dla Krzczonowa, takich jak: Zofia Dadej, Józef Małek, Wawrzyniec Głąb, Tomasz Małek, Antonina Kochaniec, a także księga gości. Wszystkie przedmioty znalazły się w Izbie na prawach darowizny[34].

Większość z wymienionych zbiorów jest w dobrym stanie i nie wymaga pilnej konserwacji, ale część z nich została niestety uszkodzona podczas przenosin i składowania w nieodpowiednich warunkach, jeszcze inne utracono i nie można w pełni określić, czy uda się je odzyskać. Dzięki staraniom Krzczonowskiego Stowarzyszenia Regionalnego i jego prezes Teresy Gutek zbiory obecnie znajdują się już w nowych pomieszczeniach i są dostępne dla zwiedzających. Mimo wielu przeszkód zostały zabezpieczone i są odpowiednio przechowywane[35], choć w przyszłości planuje się kolejne prace konserwatorskie i uzupełnianie zbiorów o następne eksponaty.

Działalność kulturowa i społeczna Izby w Krzczonowie

Od powstania Izba podejmowała różne inicjatywy, które nadal są podtrzymywane i rozwijane[36]. Do ważniejszych zadań należy prowadzenie działalności kulturowej i społecznej. Pierwsza z nich obejmuje udostępnianie zbiorów odwiedzającym (obecnie w piątki i soboty w godzinach 10.00–12.00). Można wówczas obejrzeć eksponaty, porozmawiać o kulturze ludowej Krzczonowa i zagadnieniach związanych z regionalizmem, a także otrzymać numer czasopisma „Krzczonowski Gościniec". Z tymi działaniami wiąże się także udostępnianie zbiorów badaczom kultury tradycyjnej, etnografom i historykom lub twórcom ludowym chcącym odtwarzać konkretne koncepcje artystyczne, na przykład przy szyciu strojów, czy też zainspirować się pracami swoich poprzedników. Izba prowadzi tego typu

[34] Księga Inwentarzowa Izby Regionalnej w Krzczonowie, prowadzona od 27 maja 2008 roku.

[35] Tu należy za Marianem Pokropkiem dodać komentarz: Na jak długo? W przypadku wielu izb i ta w Krzczonowie ma niepewną przyszłość. Uwzględniając analizę sytuacji prawnej, finansowej i społecznej, największym problemem i punktem kluczowym pozostaje bowiem jej siedziba i brak alternatywnych placówek.

[36] Wzmianki o Izbie Regionalnej w Krzczonowie, jej działaniach i przedstawieniu różnych zbiorów możemy znaleźć w następujących numerach „Krzczonowskiego Gościńca" – 2006: nr 1, s. 24; 2008: nr 2/3, s. 4; 2009: nr 10, s. 4; 2009: nr 11/12, s. 5; 2011: nr 20, s. 3; 2012: nr 22, s. 7; 2013: nr 27/28, s. 3, nr 29, s. 3; 2014: nr 32, s. 12–13, nr 33, s. 13; 2017: nr 39, s. 22, nr 40, s. 3 i 21; 2018: nr 43, s. 14; 2019: nr 45, s. 15; 2023: nr 54, s. 24 i 26.

działalność informacyjno-edukacyjną również w formie korespondencyjnej. Kolejną aktywnością jest organizowanie wszelkiego typu zajęć regionalnych, historycznych i artystycznych w jej siedzibie. Przy dawnej siedzibie mieściła się szkółka haftu krzczonowskiego dla dzieci i młodzieży, w nowej natomiast odbywają się obecnie warsztaty i pokazy twórczości ludowej, między innymi przy okazji lokalnych wydarzeń kulturowych, takich jak warsztaty wycinankarskie czy z wykonywania ozdób choinkowych.

Kolejna funkcja sprowadza się do zrzeszania miłośników regionalizmu i historii, a także integrowania społeczności lokalnej. Prezes Krzczonowskiego Stowarzyszenia Regionalnego stara się prowadzić działania Izby poprzez skupienie ich na budowaniu świadomości kulturowej w regionie i zachęcaniu do czynnego uczestnictwa w kulturze, a także odkrywaniu historii swojego miejsca zamieszkania i pochodzenia. Gromadzenie zbiorów i inicjatywa społeczna temu służąca motywują również do odkrywania lokalnej historii. Skłania to mieszkańców do działań mających na celu odnalezienie w swoich domach przedmiotów, które należały do ich przodków i wyszły już z użycia. Z relacji Teresy Gutek wynika, że osoby przynoszące eksponaty często dzielą się opowieściami na temat danego przedmiotu. Historia mówiona jest niezwykle cennym elementem lokalnego dziedzictwa. Niestety z braku możliwości opowieści nie są dokumentowane, stanowią jednak świetną inicjatywę społeczną i skłaniają do prowadzenia działań służących stworzeniu kartoteki i fonoteki (lub audioteki).

Innym rodzajem działalności prowadzonej przez Izbę jest promocja lokalnej tradycji i historii wśród turystów odwiedzających Krzczonów. Dowody takiej działalności odnajdujemy w księdze gości, w której odwiedzający chętnie zapisują swe myśli i podziękowania – pojawiają się w niej wpisy osób z wielu stron świata, na przykład Francji, Niemiec, Turcji czy Włoch. Należy przy tym zaznaczyć, że Izba w Krzczonowie jest jedynym miejscem w regionie krzczonowskim, w którym można poznać historię tamtejszych okolic. Spełnia ona funkcję niewielkiego muzeum, ma stałe godziny otwarcia[37] i jest ogólnodostępna. Obecnie w Izbie działa również Krzczonowskie Stowarzyszenie Regionalne, w jej siedzibie możemy ponadto zaopatrzyć się w aktualne lub archiwalne numery „Gościńca Krzczonowskiego", a także zgłosić do niego własny artykuł. Chętni mogą również nabyć publikacje o historii Krzczonowa i jego okolic, a także monografię poświęconą Parafii Wniebowzięcia NMP w Krzczonowie. Z przykładowych aktywności z zeszłego roku można wymienić jeszcze eksponowanie zbiorów Izby na Europejskich Dniach Dziedzictwa Kulturowego zorganizowanych w Narodowym Instytucie Kultury i Dziedzictwa Wsi w Warszawie (był to element promocji Programu Stypendialnego „Mistrz–Uczeń" realizowanego w przestrzeniach wystawienniczych Izby).

Zakończenie

Izba Tradycji i Historii w Krzczonowie realizuje zadania zgodnie ze swoją ideą założycielską, czyli zachowaniem dla przyszłych pokoleń przedmiotów będących wyrazem minionej historii i dziedzictwa kulturowego regionu krzczonowskiego. Podejmowane aktywności służące ochronie zgromadzonych zabytków są chwalone przez władze samorządowe, warto byłoby także objąć Izbę opieką przez instytucje wyższego szczebla, na przykład na poziomie powiatu czy województwa, by w razie niesprzyjających okoliczności zbiory nie uległy zaginięciu czy zniszczeniu.

Na dziś możemy stwierdzić, że działania Izby mają charakter stały, a jeśli okoliczności społeczne i finansowe na to pozwalają, są w miarę możliwości rozwijane, między innymi przez organizowanie różnego rodzaju warsztatów. Obecna lokalizacja pozwala na zachowanie eksponatów w ich niezmienionej formie, choć, jak już wspomniano, nie jest to duża przestrzeń, więc w przyszłości warto byłoby przeznaczyć na nią większą powierzchnię w tym samym lub innym budynku.

Zauważalny kapitał kulturowy gromadzony przez Izbę jest pozytywnym zjawiskiem dla środowiska lokalnego. Pozwala na jego integrację i wzmacnia więzi społeczne, budując zaplecze dla rozwoju oferty kulturalnej, która może posłużyć do promocji regionu. Jak w przypadku wielu izb regionalnych, których zbiory mogą służyć organizacji niewielkiego muzeum regionalnego, tak na terenie Krzczonowa przez pewien czas było planowane tego rodzaju przedsięwzięcie. Wydaje się jednak, że ze względu na kwestie budżetowe lepszym rozwiązaniem byłoby utrzymanie działalności Izby w celu stworzenia z niej swego rodzaju wizytówki regionu. Rozwój oferty kulturalnej i edukacyjnej, a także ciągłe powiększanie zbiorów są niezwykłym źródłem możliwości, z którego może czerpać cała społeczność lokalna z samorządem na czele. Dzięki temu wzrastają atrakcyjność i prestiż

[37] Dawniej godziny jej otwarcia pokrywały się z godzinami pracy ROKiS Krzczonów.

regionu, turyści bowiem – widząc skoordynowane działania służące zachowaniu dziedzictwa kulturowego, a także miejsce, które warto odwiedzić – chętniej przyjadą do danej miejscowości. Jest to również świetny argument za zachowaniem istniejących inicjatyw i rozwijaniem ich oferty, a przede wszystkim za tworzeniem następnych kolekcji i konserwacji zbiorów. Izba w Krzczonowie jest tego dobrym przykładem. Wiele osób przyjeżdżających do tej miejscowości szuka ciekawego miejsca do odwiedzenia, natomiast sprawne prowadzenie placówki i panująca w niej atmosfera są powodem, dla którego wizyta w Krzczonowie może zostać polecona innym.

Zalety i korzyści płynące z istnienia Izby Historii i Tradycji w Krzczonowie pozostają bardzo liczne dla całej społeczności, są ponadto argumentem za posiadaniem instytucji unikatowej w skali regionu i województwa. Warto w dalszym ciągu dokumentować historie mówione i edukować przyszłe pokolenia o wartości historycznej przedmiotów z pozoru mało cennych, ale niosących dużą wartość kulturową i historyczną. Pozostaje żywić nadzieję, że inicjatywa Krzczonowskiego Stowarzyszenia Regionalnego będzie wciąż żywa oraz nie przestanie realizować idei propagowaną przez Mariana Pokropka o dużej roli tego rodzaju muzeów.

BIBLIOGRAFIA

Opracowania

Celer Bogumiła, *Organizacja bibliotecznych izb muzealnych na terenie Polski*, „Zarządzanie Biblioteką" 2019, nr 1 (11), s. 89–107.

Cichy Wiesław, *Muzea i izby regionalne Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego*, Warszawa 1990.

Cudzich Ewa, *Edukacyjne znaczenie dziedzictwa kulturowego. Sztuka ludowa w procesie budowania tożsamości regionalnej*, „Warstwy" 2021, nr 4, s. 47–55.

Folga-Januszewska Dorota, *Muzeologia, muzeografia, muzealnictwo*, „Muzealnictwo" 2006, nr 47, s. 11–15.

Grudzień Sylwia, *Izby regionalne na Zaolziu. Przyczynek do badań pamięci zbiorowej polskiej mniejszości w Republice Czeskiej*, „Prace Etnograficzne" 2015, t. 43, nr 1, s. 53–65.

Gutek Teresa, *Działalność Regionalnego Ośrodka Kultury i Sportu w Krzczonowie 1977–2011*, [w:] *Dzieje Krzczonowa 1359–2011*, Krzczonów 2012, s. 217–222.

Gutek Teresa, *Regionalizm na ziemiach krzczonowskich*, [w:] *Dzieje Krzczonowa 1359–2011*, Krzczonów 2012, s. 203–206.

„Krzczonowski Gościniec": 2006: nr 1, s. 24; 2008: nr 2/3, s. 4; 2009: nr 10, s. 4; 2009: nr 11/12, s. 5; 2011: nr 20, s. 3; 2012: nr 22, s. 7; 2013: nr 27/28, s. 3, nr 29, s. 3; 2014: nr. 32, s. 12–13, nr 33, s. 13; 2017: nr 39, s. 22, nr 40, s. 3 i 21; 2018: nr 43, s. 14; 2019: nr 45, s. 15; 2023: nr 54, s. 24 i 26.

Piekarska-Duraj Łucja, Idziak Piotr, *Małe muzea jako miejsca spotkań istotnych*, [w:] *Kultura i turystyka – miejsca spotkań*, red. Beata Krakowiak, Andrzej Stasiak, Bogdan Włodarczyk, Łódź 2013, s. 187–206.

Pierzela Tomasz, *Znalezisko kamiennego toporka z Radzynia Podlaskiego*, „Radzyński Rocznik Humanistyczny" 2005, t. 3, s. 203–205.

Pokropek Marian, *Przewodnik po izbach regionalnych w Polsce*, Warszawa 1980.

Rymaszewski Bohdan, *Wstęp do „Raportu o stanie muzealnictwa polskiego"*, „Muzealnictwo" 1982, nr 25, s. 11–18.

Stojak Grażyna, *Muzealnictwo powiatu leskiego jako niewykorzystana szansa na ożywienie regionalnego dziedzictwa kulturowego i impuls do rozwoju gospodarczego*, [w:] *Region, miasto, miasteczko. Nowe impulsy rozwojowe*, red. nauk. Anna Martyka, Dorota Jopek, Rzeszów 2022, s. 69–87.

Studnicki Grzegorz, *Prywatne i społeczne muzea na śląsku cieszyńskim w kontekście tożsamości regionalnej*, „Zbiór Wiadomości do Antropologii Muzealnej" 2018, nr 5 (1), s. 157–176.

Wacięga Sebastian, *Lokalne muzeum jako inkubator produktów turystycznych*, [w:] *Kultura i turystyka – wspólnie zyskać!*, red. Andrzej Stasiak, Łódź 2009, s. 239–249.

Znamierowska-Prufferowa Maria, *Polskie muzealnictwo etnograficzne w okresie 25-lecia PRL*, „Lud" 1969, t. 53, s. 419–452.

Żygulski Zdzisław, *Muzea na świecie. Wstęp do muzealnictwa*, Warszawa 1982.

Netografia

Borysów: Regionalna Izba Tkactwa Ludowego, https://www.lubelskietravel.pl/kultura/muzea-rzemiosla/1677-borysow-regionalna-izba-tkactwa-ludowego [dostęp: 20.04.2024].

Strona Izby Tradycji i Historii na Facebooku – https://www.facebook.com/100092718050378/posts/pfbid028ejWvg1JBDsX6p7njsRH1UKVFkG9SkgrwvPkv5ogwhKu2Dy49oDeTnZtg4CT8f2Zl/?app=fbl [dostęp: 13.04.2024].

Inne źródła

Broszura informacyjna wydana na potrzeby promocji Izby Tradycji i Historii w 2023 roku – opracowana na podstawie materiałów archiwalnych KSR przez Teresę Gutek i Michała Kowalika.

Księga Inwentarzowa Izby Regionalnej w Krzczonowie, prowadzona od 27 maja 2008 roku.

STRESZCZENIE

Problematyka związana z muzealnictwem i jego specyfiką jest bardzo szerokim zagadnieniem. Oprócz muzeów konwencjonalnych – instytucji prowadzonych w sposób zorganizowany – możemy wymienić także jednostki o charakterze muzealniczym utworzone w wyniku oddolnych działań w ramach społeczności lokalnych. Ich przykładem są chociażby izby regionalne obecne w wielu rejonach Polski. Na Lubelszczyźnie funkcjonuje kilkanaście tego rodzaju inicjatyw. Jedną z nich jest Izba Tradycji i Historii zlokalizowana w Krzczonowie, która stanowi ciekawy przykład muzeum społecznego, prowadzonego przez stowarzyszenie regionalne z Krzczonowa. Na podstawie badań przeprowadzonych w Izbie oraz literatury przedmiotu i materiałów archiwalnych opisano jej specyfikę, co pozwoliło na przebadanie i udokumentowanie roli tej instytucji w lokalnej społeczności.

Słowa klucze: izba regionalna, regionalizm, Krzczonów, społeczność, muzeum

SUMMARY

The issues related to museums and their specificity form a very broad subject. In addition to conventional museums – institutions run in an organised manner – one can also find museum-like entities established as a result of grassroots' activities within local communities. An example of these are regional halls present in many regions of Poland. There are several such initiatives in the Lublin region. One of them is the Hall of Tradition and History located in Krzczonów, which is an interesting example of a social museum run by a regional association in Krzczonów. Based on research conducted in the Hall and on the subject literature and archival materials, the specificity of the Hall was described, which allowed for the examination and documentation of the role of this institution in the local community.

Keywords: regional hall, regionalism, Krzczonów, community, museum